

Pustki, Pomy

To była tylko głupia pomyłka,
stłuczka rozpędzonych słów
jak trudno jest mi z tego wybrnąć,
jak brzytwy klamki chwytam się znów
ta łamigłówka łamie zęby,
ta łamigłówka łamie głos,
szukając odpowiedzi na czworo dzieł włos
O dwa wyrazy za daleko
zamilkła kuchnia, niemy stół
nie przerywa ciszy nawet telefon
garbatych aniołów w uszach chór
ta łamigłówka łamie zęby,
ta łamigłówka łamie głos,
szukając odpowiedzi na czworo dzieł włos
nie odzywamy się,
to kara najgorsza z możliwych jest
gdy cisza wypełnia pokój,
niepokój podpowiada źle
zasiane makiem dwa okopy
mój w kuchni, w korytarzu Twój
najskuteczniejszą bronią dotyk
zaatakuj kiedy krzyknę 'stój'
nie odzywamy się,
to kara najgorsza z możliwych jest
gdy cisza wypełnia pokój,
niepokój podpowiada źle